

Hak Ja Han Moon, kwiecień 1999r.

Szanowni goście, Panie i Panowie. Jestem bardzo wdzięczny, że mimo wielu zajęć poświęciliście swój czas i przyszliście na to spotkanie. To właśnie Państwo przyczyniacie się do jego sukcesu. Naszym dzisiejszym tematem będzie: "Droga życia dla całej ludzkości".

Współczesny świat, pogrążony w agonii, całkowicie zagubił właściwy kierunek. W nas samych, w naszych rodzinach, narodach i na całym świecie istnieją konflikty. Między naszym umysłem i ciałem toczy się ciągła walka. W naszych rodzinach postępuje coraz większy upadek młodych ludzi i zanikają tradycje. Konflikty o podłożu historycznym prowadzą do braku zaufania, a nawet do wojen między narodami, zasiewając niepewność i brak nadziei na świecie. Te wszystkie problemy mogą zostać rozwiązane tylko wtedy, gdy doświadczymy całkowitej miłości Boga.

Przez całą historię ludzkość poszukiwała odpowiedzi na podstawowe pytanie: "W jakim celu się rodzimy?" Niektórzy doszli do wniosku, że aby żyć dla swojego kraju; inni, że dla swoich rodziców. Jeszcze inni wierzą, że urodzili się, aby żyć dla samych siebie. Natomiast religijni ludzie wierzą, że żyją dla Boga.

Jednak nie wystarczy powiedzieć, że Bóg stworzył świat dla korzyści ludzi czy też dla samego siebie. W stworzenie ludzkości zaangażowanych było zarówno wiele istot jak i czynników. Choć każde z nich posiadało swój własny cel, musiało je jednak coś połączyć, aby proces tworzenia w ogóle mógł się rozpocząć. Zarówno Boży cel tworzenia jak i cel, który mieli aniołowie asystując Mu, cel natury, która dostarczyła materiałów do tworzenia – te wszystkie cele musiały zostać zjednoczone. Każdy z nich musiał być spełniony. Z pewnością istnieje coś wspólnego, coś, co może zadowolić zarówno Boga, aniołów, resztę stworzenia jak i samych ludzi. Ta rzecz musi być czymś, co daje tym większe szczęście, im dłużej się ją posiada. Gdybyśmy już raz zdobyli tę rzecz, na pewno nigdy nie dopuścilibyśmy do jej utraty. Jej natura nie jest jednak zewnętrzna, lecz wewnętrzna i niewidoczna. Rzeczy takie jak wiedza, pieniądze czy władza nie są absolutnie niezbędne w naszym życiu. Nie przychodzimy na ten świat w celu zdobycia ich. Oczywiście, ludzkość potrzebuje tych rzeczy, ale tylko tymczasowo, nie na wieczność.

Bóg nie potrzebuje pieniędzy. Gdyby Wszchemogącemu Bogu potrzebne były pieniądze, stworzyłby ich sobie tyle, ile by tylko zapragnął. Wiemy również, że Bóg jest źródłem praw i zasad. A co więcej Bóg - Stwórca posiada najwyższą władzę, więc nie potrzebuje o nią zabiegać.

W takim razie czym jest ta wspólna rzecz? Nie możemy jej zdobyć tylko dzięki naszym ludzkim wysiłkom. Przyczyna leży w tym, że my ludzie nie sprawujemy kontroli nad źródłem życia. Ta wspólna rzecz musi być zdolna nadawać motywację, kierunek, a nawet cel życia wszystkim ludziom.

Dochodzimy do wniosku, że może nią być tylko prawdziwa miłość. Ludzie rodzą się dzięki miłości i ich przeznaczeniem jest podążanie drogą miłości. Ludzie są w stanie nawet umrzeć dla miłości. Świadczy to o tym, że miłość jest cenniejsza niż życie. Ponadto, miłość poprzedza życie. Ludzie chętnie ofiarowują nawet własne życie z powodu miłości.

Miłość jest wieczna. Kiedy przyjrzymy się powieściom czy wierszom, zauważymy, że autorzy często używają takich wyrażeń jak, "niezmienna miłość" czy "moja wieczna miłość". To pokazuje nam, że krótkotrwała miłość nie satysfakcjonuje nas. Pragniemy miłości, która trwa wiecznie.

Miłość jest tak silna, że sam Bóg jej ulega. Nawet Bóg jest podatny na wpływy miłości. Wszchemogący Bóg nie może zrobić nic innego, jak tylko serdecznie się uśmiechnąć do ludzi, kiedy czuje ich miłość. Bóg również uwielbia historie miłosne. W takim razie, czy nie czułby się szczęśliwy, gdyby miłość była naprawdę praktykowana?

STWORZENI DLA MIŁOŚCI

Każdy organ naszego ciała został stworzony dla miłości. Weźmy dla przykładu oczy. Z pewnością zostały stworzone, aby patrzeć. Ale na co? Oczy zostały stworzone szczególnie po to, aby szukać miłości, która łączy wszystkie istoty. Nos został stworzony, aby odczuwać zapach, ale przede wszystkim zapach miłości. To samo odnosi się do naszych uszu, które istnieją, aby wysłuchiwać dźwięków miłości. Ze wszystkich dźwięków, które do nas dochodzą, tylko jeden nie wywołuje w nas zmęczenia. Jest to głos osoby mówiącej do nas: "Kocham Cię". Dotyczy to zarówno starszych jak i młodych.

Jedynie miłość powoduje, że ludzie czują naturalne przyciąganie do siebie. Mówiąc miłość, mam na myśli prawdziwą miłość. Wszyscy chcielibyśmy jej doświadczyć. Prawdziwa miłość jest tym rodzajem miłości, którą akceptuje Bóg, świat duchowy, reszta stworzenia, jak również wszyscy ludzie.. Gdybyśmy cały świat okryli płaszczem miłości, nikt nie chciałby się spod niego wydostać. Rozumiejąc to wszystko, staje się dla nas oczywistym, że stworzenie wszechświata i życia ma swoje źródło w prawdziwej miłości. Kiedy ludzie nauczą się prawdziwie kochać cały wszechświat, otworzy on przed nimi wszystkie swoje drzwi. Weźmy dla przykładu mnie samego. Jestem tylko drobną istotą, która tutaj żyje. Ale miłość zezwala mi na tworzenie relacji ze wszystkimi istotami, nawet tymi o dużych rozmiarach. Przypuśćmy, że Bóg jest niesamowicie ogromną istotą. Jednak siła miłości umożliwi mi nawiązanie relacji miłości z Absolutnym Bogiem, gdyż Jego naturą jest miłość.

Z tego też względu, wszyscy, którzy uznają Boże przymierze miłości i dochowują go, mogą cieszyć się wolnością w każdym miejscu wszechświata. Osoba wypełniona Bożą miłością, może badać pojedyncze ziarno piasku przez tysiące lat i nigdy ją to nie znudzi. Taka osoba będzie w stanie dostrzec światło promieniujące z własnej ręki. Gdy będzie leżała sama nocą, odczuje, że leży na złotym łożu jaśniejącym złotym światłem. Może brzmi to trochę fantastycznie, ale taka jest prawda. Gdy już tacy się staniecie, będziecie mogli stanąć na szczycie góry i odczuć, jak całe stworzenie wiwatuje na wasze powitanie. Czy kiedykolwiek doświadczyliście tego? Myśl, że przychodzimy na ten świat, aby żyć we świecie miłości, nie tylko daje nam poczucie wiecznego szczęścia, ale sprawia, że chcemy pochwalić się tym przed całym światem, mówiąc: "Hej, spójrzcie na mnie!". Bóg ciężko pracował w swoim laboratorium, a rezultatem jego pracy jest najbardziej idealne i godne sensacji odkrycie... a jest nim każdy z nas.

Zostaliśmy stworzeni, aby żyć w Bożej miłości, więc każdy czyn prowadzący do samo destrukcji, jest największym grzechem. Natomiast największym dobrem jest kochanie i ochranianie siebie. Samobójstwo jest więc najcięższym grzechem, gdyż prowadzi do upadku wszechświata.

Może się zdarzyć, że jakaś osoba zostanie uwięziona i torturowana aż do momentu wymiotowania krwią. Ale jeśli w takiej chwili odczuje miłość Boga, to jej cierpienie stanie się katalizatorem, pozwalającym Bogu na objęcie jej miłością, która może dotrzeć nawet do szpiku kości. Ktoś, kto swoje cierpienie postrzega w taki sposób, będzie umiał stanąć wobec śmierci ze szczęściem w sercu.

Ten przykład pokazuje nam, że osoba żyjąca prawdziwą miłością posiada ogromną siłę. Gdyby ktoś chciał zdobyć tę osobę, ofiarowując jej cały świat, to jej postawa nie uległaby zmianie. Nawet Szatan będzie musiał się jej poddać. Człowiek mający w sobie tę kosmiczną miłość i powołany przez Boga jako reprezentant całej ludzkości jest Mesjaszem. Jest nim właśnie Jezus. Nigdy nie doświadczymy tej kosmicznej miłości bez zjednoczenia się z Mesjaszem. W takim razie, stwierdzenie, że wszyscy ludzie będą musieli podążyć za Mesjaszem, jest całkiem rozsądne. Jezus powiedział “ Ja jestem Droga, Prawda, Żywot i nikt nie idzie do Ojca, tylko przeze mnie “. (Jan 14:6) Znaczenie tych słów byłoby pełniejsze, gdyby zostało do nich dodane słowo ¹“miłość”- “ Ja jestem Droga, Prawda, Żywot, Miłość i nikt nie idzie do Ojca, tylko przeze mnie”.

RODZICE I DZIECI

Boska Zasada Kościoła Zjednoczeniowego wyjaśnia, że energia powstaje, gdy podmiot i obiekt się jednoczą. W rodzinie rodzice zajmują pozycję podmiotu, a dzieci pozycję obiektu. Kiedy łączą ich miłość, stają się jedną całością - prawdziwą rodziną. Ona z kolei staje się nowym obiektem, dla wyższego podmiotu. Ponieważ tym podmiotem jest Bóg, więc gdy rodzice i dzieci zjednoczą się ze sobą, to jednocześnie jednoczą się z Bogiem. Możemy powiedzieć, że gdy tworzy się doskonała relacja podmiot - obiekt zgodnie z ideałem Jego miłości, wtedy Bóg i ludzkość doświadczają całkowitej jedności. Dopiero gdy ta miłość stanie się rzeczywistością, nad całym wszechświatem zajaśnieje światło, tak jasne i stałe jak słońce.

W każdym z nas nie tylko spotykają się życia obojga naszych rodziców, ale stajemy się również partnerami dla ich miłości. Jednoczymy się z ich miłością i z ich ideałami, włączając w nie szczęście i pokój. Dla rodzica radość z sukcesu odniesionego w tym świecie nie jest porównywalna z radością, której doświadczą, gdy odnajdują zagubione dziecko. To pokazuje, że dziecko ucieleśnia największe ideały rodziców.

Z naszymi rodzicami łączy nas ich życie, miłość, ideały i nikt nie może tych powiązań przerwać, nawet Bóg czy wszechświat. W rzeczywistości wszystkie siły wszechświata pracują razem, aby je ochraniać. Tak się dzieje, ponieważ rodzice są przyczyną a dzieci rezultatem, natomiast zjednoczyć może ich tylko miłość. Przyczyna i skutek jednoczą się, aby stworzyć prawdziwą sferę miłości. Taka jest zasada wszechświata.

Dlatego też rodzice pójdą wszędzie tam, gdzie pójdzie ich dziecko. Nawet w duchowym świecie wasi rodzice będą chcieli być zawsze z wami. Gdy nie lubimy przebywać z rodzicami, popełniamy ogromny grzech, gdyż takie zachowanie prowadzi do upadku wszechświata. Kiedy ktoś nie chce przebywać z rodzicami, jest to znak, że już zszedł z drogi Zasady i zdąża w kierunku Upadku.

Kochanie i troszczenie się o rodziców jak o samych siebie to najcenniejsze uczynki, bo świadczą o oddaniu dzieci wobec rodziców. W związku z tym, istnieje takie powiedzenie, że “ pomyślność przychodzi do harmonijnej rodziny”.

Z drugiej jednak strony, gdy rodzice się rozwodzą, to tak jakby rozcinali dzieci nożem na połowy. Prawo wszechświata nie zezwala na takie zachowanie. Rodziców, którzy łamią to prawo, spotka nieszczęście, gdziekolwiek pójdą.

TRZY ETAPY ŻYCIA

Każda osoba przychodzi na świat dzięki trojgu rodzicom. Pierwszym rodzicem jest świat materialny. Elementy tego świata łączą się ze sobą, aby każda osoba została stworzona jako jego centrum i jako złożona istota materialna. Można więc powiedzieć, że te fizyczne elementy są przodkami, którzy przyczynili się do naszych narodzin. Z drugiej jednak strony, świat materialny jest jakby kontynuacją i odzwierciedleniem nas samych. Wszechświat jest stworzony w taki sposób, że środowiskiem dla materii jest ideał miłości. Tylko ideał miłości zapewnia wszystkim komórkom życie w harmonii, która z kolei ulega zburzeniu, gdy ktoś się złości.

Nasi fizyczni rodzice są naszymi drugimi rodzicami. Wydając nas na świat, nadali nam również szczególną formę i do pewnego stopnia kierują naszym życiem. Jednak bez względu na to jak bardzo by się starali, nigdy nie zapanują nad naszą miłością.

Nad miłością panuje Bóg. Można powiedzieć, że On istnieje, aby cały wszechświat otrzymał Jego wieczną miłość. Ponieważ Bóg jest podmiotem miłości, staje się On także rodzicem miłości. Dlatego Bóg jest naszym trzecim rodzicem. Tak więc mamy troje rodziców.

Życie ludzkie można podzielić na trzy okresy: życie w łonie matki, które trwa 10 miesięcy, życie fizyczne – ok. 100 lat, życie w duchowym świecie - dziesiątki tysięcy lat-wieczność. Gdy przyjrzymy się naszym twarzom, też widzimy na nich trzy części: usta, nos, oczy. One odpowiadają trzem okresom naszego życia. Usta symbolizują etap w łonie matki - świat materii. Nos symbolizuje czas na ziemi - świat ludzi, a oczy symbolizują okres w Niebie - świat duchowy.

Dla płodu środowisko wodne w łonie matki jest światem całkowitej wolności. Ciekawe, że pomimo ograniczonej przestrzeni czuje się całkowicie wolny. Nie może tam wyciągnąć nóg tak swobodnie jakby chciał, a jego oddychanie i odżywianie całkowicie zależą od pępowiny, gdyż jego usta i nos są zupełnie nieużyteczne w tym świecie. Niemniej jednak, dla płodu jest to świat całkowitej wolności.

Czy myślicie, że podczas narodzin płód powiedziałby: "Pójdę sobie teraz i najem się w tym świecie smacznego ryżu, miodu i ciasta moimi ustami"? Nie, wręcz przeciwnie. On powiedziałby: "O nie, nie chcę stąd wychodzić!" Jednak mimo tego, że płód nie chce opuszczać łona matki, gdy nadchodzi czas, nie ma wyboru. Gdy wypływają wody płodowe, on sam wkrótce za nimi podąży. Tak właśnie przebiegają narodziny.

Gdy tylko dziecko się narodzi, zaczyna płakać. Jednocześnie zaczyna oddychać nosem i zostaje połączone z drugim światem, światem powietrza. Wtedy właśnie zostaje usunięta pępowina razem ze wszystkim, co było potrzebne w świecie łona matki. Gdy te rzeczy umierają, jednocześnie rodzi się dziecko, które dostaje się do łona swojej nowej matki – planety Ziemi. Po narodzinach zaczyna jeść ustami, oddychać nosem. Pożywienie, które dostarcza nam Ziemia, odżywia nasze ciało fizyczne, ale nie zawiera ono podstawowego elementu życia. Tym elementem jest nic innego jak miłość. Żyjąc na tym świecie, potrzebujemy również powietrza miłości. Powinniśmy je móc wdychać od naszej matki i naszego ojca.

WZRASTANIE W MIŁOŚCI

Noworodek automatycznie poszukuje piersi swojej matki, wyczuwając vibracje jej miłości. Dla dziecka nie ma znaczenia czy matka jest piękna czy brzydka. Jediną ważną dla niego rzeczą jest to, że ona jest matką. Rodzimy się dzięki miłości i dojrzewamy poprzez otrzymywanie miłości. Każdy z nas jest owocem miłości naszych rodziców, tak

więc ich natura jest dostrzegalna w nas. Rodzice kochają swoje dzieci, ponieważ one stanowią owoc ich miłości. A on może pomnażać tę miłość w nieskończoność. W ten sposób miłość jednostki przeradza się w miłość rodziny, rodu, narodu, świata, a ostatecznie łączymy się z miłością samego Boga.

Po narodzinach nasi rodzice biorą odpowiedzialność za to, abyśmy podczas życia na ziemi stali się dobrymi ludźmi. Robią to reprezentując świat, naród i rodzinę. Otrzymujemy od nich edukację, rzeczy materialne i wszystko, czego potrzebujemy, abyśmy stali się doskonałymi ludźmi. Następnie małżeństwo otwiera przed nami inny wymiar miłości, którym jest miłość horyzontalna.

Rodzice biorą za nas odpowiedzialność aż do naszego ślubu. Później my dziedziczymy miłość, którą dzielili między sobą nasi rodzice. Dopiero, gdy zawieramy związek małżeński i wychowujemy własne dzieci, zaczynamy rozumieć, jak bardzo kochali nas nasi rodzice. Wtedy dziedziczymy miłość rodzicielską. Również stajemy się zdolni do pełnego przyjmowania i dawania miłości jako doskonali mężczyźni i doskonałe kobiety.

Rodzimy się i dorastamy dzięki miłości rodzicielskiej, a później wkraczamy w sferę miłości horyzontalnej. Tylko w taki sposób możemy odnaleźć miłość, która jest zintegrowana i pełna harmonii. Niebo razem z Ziemią tworzą świat z wieloma sferami, obejmującymi wszystkie wymiary: górę i dół, prawą i lewą stronę, jak również przód i tył. Kiedy miłość wertykalna i horyzontalna spotykają się, tworzą ze sobą relacje, łączą się ze sobą, a ostatecznie stają się centrum harmonii. Kiedy już wertykalna miłość Nieba i Ziemi wewnątrz i zewnątrz stanowią stabilną oś, wtedy naturalnie pojawia się potrzeba miłości horyzontalnej. A ma to miejsce w młodości.

W tym okresie nawet widok szybującego nad ziemią liścia może się wydać inspirujący. Dziewczeta, które, gdy były młodsze, odnosiły się do wszystkiego z rezerwą, nagle zaczynają ładniej układać włosy, nakładać makijaż, przebierać w ubraniach i różnych ozdobach. Również ich zainteresowania się poszerzają. Tak właśnie horyzontalnie ujawnia się miłość.

DROGA ŻYCIA

Jesteśmy podróżnikami na drodze życia. Najważniejsze rzeczy na tej drodze to doświadczenie i ucieleśnienie wertykalnej i horyzontalnej miłości. Mamy stworzyć rodzinę opartą na prawdziwej miłości prawdziwych rodziców, prawdziwych mężów i żon, braci i sióstr, jak również prawdziwych synów i córek. Następnie nasza rodzina powinna przyczynić się do tworzenia podobnych rodzin. Kiedy rodziny, łączące w sobie miłość wertykalną i horyzontalną, rzeczywiście staną się prawdziwymi rodzinami zapoczątkowując ród, społeczeństwo, naród i świat, wtedy powstanie Królestwo Niebieskie.

Miłość męża i żony symbolizuje Boga. Rodzice reprezentują pierwotną pozycję Boga. Mąż i żona ucieleśniają różne aspekty Boga. Również każde dziecko jest jak taki mały Bóg. Bóg jest pierwotną istotą o prawdziwej miłości. Kiedy więc wszystkich członków rodziny połączy prawdziwa miłość, staną się oni również jednością z Bogiem. Rodzice reprezentują Boga, ucieleśniając Go. Mąż, żona i dzieci również reprezentują Boga. Tak więc wszystkie trzy pokolenia, ześrodkowując się w prawdziwej miłości, stoją w pozycji Boga.

Dlatego właśnie wszyscy członkowie rodziny – rodzice, mężowie i żony, dzieci – potrzebują prawdziwej miłości. Rodzina stworzona w taki sposób, oparta na prawdziwej

miłości, jest podstawą Królestwa Niebieskiego. Dopóki nie ustanowimy tej podstawy, Królestwo Niebieskie nie może się pojawić. Taka jest zasada. Rodzina jest centrum całego fizycznego wszechświata. Dzisiaj ludzie nie zdają sobie sprawy, że rodzina reprezentuje ich kraj, świat i wszechświat. Nie wiedzą, że rodzina jest centrum. Rozbicie rodziny jest aktem buntu wobec kraju, świata i wszechświata.

Doskonała rodzina stanowi podstawę doskonałego wszechświata. Dlatego osoba, która kocha wszechświat tak jak własną rodzinę, może wszędzie podróżować. Natomiast Bóg jako Rodzic całego wszechświata, zajmuje centralną pozycję pośród tych różnych relacji miłości.

Kiedy mężczyznę i kobietę łączy prawdziwa miłość, tworzą oni idealną parę i budują idealną rodzinę. Wtedy zajmują pozycję Boga i zostają powiązani ze wszystkim, co znajduje się we wszechświecie. Jeżeli tak się stanie, to wszystko, co należy do Boga, staje się również ich własnością. Pomyślcie, jakie to by było cudowne! Mężczyźni i kobiety jako pary budują rodziny, społeczeństwa, narody i świat. Dlatego właśnie modelem dla rodu musi stać się rodzina, którą tworzą jeden mężczyzna i jedna kobieta. Taki ród, z kolei, musi stać się wzorem dla narodu. Rodzice muszą dołożyć wszelkich starań, aby stworzyć idealną rodzinę, ród i naród. Dopóki nie pojawią się idealne rodziny, nie pojawią się doskonałe narody.

BÓG I MOJA RODZINA

Szanowni goście! Prawdziwa miłość jest wielka, ponieważ sprawia, że możemy stać się obiektami wobec Boga i również, że Bóg może stać się nami. Biblia mówi o tym, że Bóg jest w nas i że Jezus jest w nas. Podobnie do tego jest stwierdzenie, że rodzic jest w dziecku, wnuk w dziadku, a dziadek we wnuku.

Babcia i dziadek powinni połączyć swoje serca w ześrodkowaniu na wnuczętach. Jest to konieczne po to, aby wertykalna linia miłości miała swój początek. Wnuczęta również muszą stać się jedno ze swoimi dziadkami. Dziadkowie są w tej samej pozycji co Bóg, tak więc powinniśmy ich szanować i służyć im tak, jak służymy Bogu. Bez tego wnuczęta nie będą w stanie odnaleźć wertykalnej linii miłości.

Po stworzeniu tej osi może rozwijać się wymiar horyzontalny. Oś horyzontalna może być połączona z wszystkimi kierunkami, ale oś wertykalna ma tylko jeden kierunek. Oś horyzontalna może skierować się w stronę Północy, Południa, Wschodu lub Zachodu na przestrzeni 360 stopni. Oś wertykalna może poruszać się jedynie w ześrodkowaniu na jednym punkcie i nie może być rozdzielona.

Naszym pierwszym zadaniem jest stworzyć jedność umysłu i ciała, w ześrodkowaniu na miłości. Następnie musimy wiedzieć, jak kochać świat duchowy, który jest światem wertykalnym, ześrodkowanym na Bogu. Co więcej, jeśli w przyszłości pojawi się centralny naród, powinniśmy kochać ludzkość w ześrodkowaniu na tym narodzie. Gdy kochamy świat duchowy i całą ludzkość poprzez poświęcenie, służbę i oddanie, możemy automatycznie stać się postaciami centralnymi, które mogą panować nad obydwoimi światami i połączyć je w jedno. Wtedy na pewno będzie tam obecny Bóg.

Cały świat duchowy, łącznie z całym wszechświatem fizycznym nazywamy kosmosem. Świat duchowy i wszechświat pragną zjednoczenia kosmosu w ześrodkowaniu na prawdziwej miłości. Prawdziwa miłość może zjednoczyć kosmos. Prawdziwa miłość może przemienić wszystkie rodziny w idealne rodziny i sprawić, aby stały się jedno. Tak więc, możemy wyciągnąć wniosek, że jedynie prawdziwa miłość jest

jedyną rzeczą, której ludzkość absolutnie potrzebuje, niezależnie czy żyjemy na Ziemi, czy w świecie duchowym.

Prawdziwa miłość przyciąga wszystkie istoty. Zwierzęta i rośliny chcą być z osobą, która posiada prawdziwą miłość. Chcą, żeby taka osoba stała się ich panem. Każda istota stara się stać jedno z osobą, która ma prawdziwą miłość. Pragnieniem wszystkich rzeczy jest by być bliżej osoby, która ma prawdziwą miłość, żyć razem z nią i być pod jej panowaniem.

Możemy więc stwierdzić, że nic w tym świecie nie jest bardziej cenne niż prawdziwa osoba, która posiada prawdziwą miłość.

Ludzie nie mają skrzydeł. Jeśli chcielibyśmy polecieć dalej niż owad czy ptak, lub okrążyć ziemię szybciej niż samolot, nie możemy być ograniczeni do naszego ciała fizycznego. Nawet najszybszy biegacz nie może biegać bardzo długo. Jako najwyższe istoty w stworzeniu, ludzie są w pozycji równej Bogu, tak więc ludzie powinni być w stanie poruszać się szybciej niż elektryczność lub światło, które pokonuje przestrzeń z prędkością 300 tysięcy kilometrów na sekundę. Staje się to możliwe dzięki naszej osobie duchowej. Mogę być w Seulu, a moja osoba duchowa może znaleźć się w Nowym Jorku i powrócić stamtąd w ciągu jednej sekundy, szybciej niż błyskawica. Osoba duchowa może działać z prędkością myśli.

To nie fale elektromagnetyczne mają największą prędkość w świecie, ale miłość. Miłość porusza się szybciej i lata wyżej niż cokolwiek w świecie. Kiedy dwoje ludzi z dwóch krańców ziemi kocha się nawzajem, wtedy siła ich miłości przyciąga ich do siebie, nawet z przeciwnych stron kuli ziemskiej. Miłość ma taką siłę.

W świecie pierwotnego ideału Boga, osoba która doświadczyła prawdziwej miłości ma zdolność i ma prawo, by w jednej chwili osiąść wszystko, czego pragnie Bóg.

Ludzie muszą doświadczyć takiego stanu podczas życia na Ziemi. Możemy wzrosnąć do tej pozycji, jeśli nasza osoba fizyczna i duchowa stają się jedno przez ustanowienie relacji miłości z Bogiem, w ześrodkowaniu na prawdziwej rodzinie. Możemy czuć miłość Boga kochając naszych rodaków, ludzi całego świata i stworzenie. Każdy z nas, niezależnie od narodowości, musi rozwinąć serce, aby kochać ludzi wszystkich ras. Powinniśmy kochać nie tylko ludzi, ale nawet najmniejsze mikroorganizmy. Ta miłość musi naturalnie wypływać z naszego wnętrza. Gdy kwitnie kwiat, jego piękno i zapach są czymś naturalnym. Podobnie musi kwitnąć kwiat miłości. Woń miłości powinna wypełniać powietrze w naturalny sposób.

Tak więc, potrzebujemy składników odżywczych, aby nasz kwiat miłości mógł się rozwijać. Podobnie jak rośliny otrzymują składniki odżywcze z gleby i słońca, my otrzymujemy pożywienie przez nasze ciało fizyczne i osobę duchową.

W ten właśnie sposób stajemy się istotami, które są w pełni przygotowane, by kochać i w rozwijamy umiejętność, by polecieć gdziekolwiek zapagniemy. Wtedy system słoneczny i cały wszechświat staje się miejscem naszego działania.

NASTĘPNY ŚWIAT

Kiedy ludzie kończą swoje życie fizyczne, przechodzą przez drugie narodziny. Moment ten nazywamy śmiercią. Miejscem, do którego się za drugim razem rodzimy jest świat duchowy. Idziemy do świat duchowego i w imieniu całego wszechświata

otrzymujemy miłość od Boga, naszego trzeciego rodzica. To znaczy, że otrzymujemy idealną miłość. Tak więc w świecie duchowym, zjednoczenie jest nieuniknione.

W momencie śmierci odrzucamy drugi świat, świat powietrza i w pełni łączymy się z trzecim światem, światem miłości. Pozostawiamy za sobą miłość naszych fizycznych rodziców i rodzeństwa i wkraczamy do świata duchowego. Wtedy ostatecznie wkraczamy do sfery miłości, w której łączymy się z pierwotnym ciałem Boga. Nasienie pochodzi z pierwotnego ciała, wydaje owoc i powraca do pierwotnego ciała.

W świecie duchowym ludzie oddychają i żyją w ześrodkowaniu na miłości. Osoba, której nie udało się rozwinąć pełnego charakteru miłości, będzie ograniczona w swoich ruchach. Taka osoba nie będzie w stanie swobodnie się poruszać. Na przykład, jeśli jest kilka bram, będzie jej wolno przejść tylko przez jedną z nich. Jeśli ktoś chce współgrać z każdą porą roku, każdym miejscem i czasem, powinien rozwinąć charakter doskonałej miłości. Dlatego właśnie ludzie są stworzeni, aby żyć przez trzy okresy czasu.

Ważka istnieje najpierw jako pływająca w wodzie larwa. Następnie wydostaje się na ląd i przez jakiś czas pełza. W końcu zaczyna latać i żywi się wtedy złapanymi przez siebie robakami, czego nie mogłaby sobie nawet wyobrazić żyjąc na ziemi. Lata wokół, a miejscem jej życia jest cały świat. Jest wiele insektów, które mają skrzydła i przechodzą przez trzy etapy, żyjąc w wodzie, następnie na ziemi, a w końcu w powietrzu. Ludzie, którzy są najwyższymi istotami w stworzeniu, mają skrzydła wyższego wymiaru.

Rodzimy się w miłości, żyjemy w miłości i dajemy narodziny synom i córkom poprzez miłość, jako reprezentanci Boga. Ostatecznie dochodzimy do miejsca spoczynku miłości i powracamy do Boga, aby móc wiecznie żyć w jego obecności. Innymi słowy, nasze życie rozpoczyna się w miłości, dojrzewa w miłości i jako owoc miłości zostaje zebrane podczas żniw. Gdy ktoś umiera, zbiera owoc swojej miłości.

O ŚMIERCI, GDZIE JEST TWOJE ŻĄDŁO ?

W trakcie naszego życia otrzymujemy miłość rodziców, dzielimy się miłością z naszym mężem lub żoną i dajemy miłość naszym dzieciom, sprawiając że ziarna miłości Boga zasiane w wewnętrznym świecie miłości przynoszą owoce. Ostatecznie zbieramy ten owoc i idziemy do następnego świata. Tak więc, kiedy się stajemy absolutnie jedno w miłości, zaczynamy odzwierciedlać Boga. Jeśli mąż i żona pracują razem, by wypełnić trzy etapy miłości i wtedy przechodząc do świata duchowego, będą istnieć jako twórcy i władcy stworzenia, będąc we wzajemnej relacji z Bogiem, który jest wiecznym podmiotem. To się właśnie dzieje, kiedy mąż i żona umierają w ześrodkowaniu na miłości. Rozpoczynamy i kończymy w Bogu.

Powodem, dla którego ludzie umierają jest fakt, że nasza miłość jest ograniczona, tak długo jak jesteśmy w naszym ciele fizycznym. Ciało fizyczne jest barierą, by rozwinąć rzeczywistą siłę obiektu nieskończonej miłości Boga. Dlatego właśnie musimy zostać przemienieni w ducha, który jest niewidzialny.

Co więcej, umieramy, tak aby móc stać się jedno z ideałem miłości, razem z Niebem i Ziemią. Dlatego śmierć nie jest drogą do cierpienia, ale czasem, kiedy brama szczęścia zostaje szeroko otwarta, pozwalając nam osiągnąć kosmiczną miłość.

Śmierć oznacza przeniesienie się ze świata ziemi, po której się czołgamy i chodzimy, do świata, gdzie możemy swobodnie latać. Przechodzimy przez śmierć, aby

stać się wykwalifikowanymi podróżnikami, którzy z miłością potrafią cieszyć się całym wszechświatem. Dlatego właśnie śmierć jest w rzeczywistości powtórными narodzinami.

Rozpoczęliśmy w łonie naszej matki. Łono było pierwszym światem, w którym rozwijaliśmy się. Poprzez nasze narodziny oddzieliliśmy się od tego świata i wkroczyliśmy do nowego. W podobny sposób, poprzez śmierć osoba duchowa odcina się i odchodzi od ciała fizycznego, które jest jak łono, w którym się rozwijała. Można więc powiedzieć, że ludzie przechodzą przez świat wody i świat ziemi i powietrza, do momentu, gdy zaczynają żyć w wiecznym świetle miłości.

W świecie duchowym miłość jest elementem życia. Jeśli tylko wasze rozkazy są dawane przez miłość, cokolwiek powiecie, zostanie od razu osiągnięte i nie będzie nic niemożliwego. Nawet jeśli miliard ludzi powiedziałoby, że chce zjeść obiad, odpowiedni posiłek może zostać przygotowany i uczta może być gotowa w ciągu sekundy. Jeśli wszyscy goście powiedzą, że chcą stać się książętami i księżniczkami, wtedy wszyscy zostaną rzeczywiście przemienieni w książąt i księżniczki. To stanie się możliwe.

Tak więc teraz, kiedy już o tym wiecie, czy chcielibyście żyć tutaj na Ziemi, czy przejść do następnego świata? Gdy jesteśmy w łonie matki, myślimy, że jest to najlepsze możliwe miejsce. Cały czas tylko kopiemy. Jeśli ktoś chciałby nas stamtąd wyciągnąć, wcale by nam się to nie podobało. Tak więc, kiedy w końcu nadchodzi czas, aby wyjść z łona, jest to jak umieranie i powracanie do życia. W ten sam sposób, umieramy i następnie powracamy do życia poprzez śmierć fizyczną. Dlatego właśnie, śmierć jest właściwie powtórными narodzinami.

CIERPIENIE BOGA

Panie i panowie, droga naszego życia nie jest łatwa. Tak jest z powodu upadku człowieka.

Upadek pierwszych ludzkich przodków przyniósł nieszczęście nie tylko ludziom. Bóg również cierpiał. Z tego powodu dedykujemy nasze życie nie tylko celowi osiągnięcia idealnego świata. Jeszcze ważniejszym celem naszego życia jest usunąć smutek i cierpienie w sercu Boga, który jest źródłem wszelkiego życia. Tak więc kiedy ludzie w końcu osiągną szczęście, wtedy również Bóg będzie szczęśliwy. Bóg i ludzkość przeszli tę samą drogę historii w tej samej sytuacji, dążąc do tego samego celu.

Ponieważ Bóg utracił Adama i Ewę, szedł później najtrudniejszą drogą, drogą, której nikt by sam nie obrał. Ludzie również szli tą nieuniknioną drogą przeznaczenia, jaką spowodował upadek, czekając zawsze z nadzieją na dzień zbawienia.

Największą nadzieją ludzkości wobec Boga jest stać się jego synami i córkami. Tak jest, ponieważ żadna relacja nie jest bliższa niż relacja rodzica i dziecka. Urodziliśmy się kiedy miłość i życie naszych rodziców zostały połączone, tak więc reprezentujemy ideały rodziców. Jednak słowa takie jak miłość i ideały nigdy nie odnoszą się tylko do jednej osoby. Życie nie może być stworzone tylko przez jedną osobę, ale musi pochodzić z relacji miłości pomiędzy mężem i żoną. Tak więc kiedy Bóg stworzył ludzkość, stworzył nas, abyśmy byli partnerami Jego miłości, Jego życia i Jego ideałów. To jest zadziwiające i niewiarygodne.

Jeśli ja bym nie istniał, miłość moich rodziców nie mogła by się uwidocznić. Miłość, życie i ideały moich rodziców istnieją w relacji do mnie. Ja jestem owocem miłości, życia i ideałów moich rodziców. Dlatego właśnie pozycja dzieci jest najcenniejsza.

Jest znaczące, że moi rodzice i ja rozpoczęliśmy od punktu, gdzie miłość moich rodziców jest moją miłością, życie moich rodziców jest moim życiem i ideały moich rodziców są moimi ideałami. Dlatego właśnie rodzice patrzą na swoje dzieci i mówią: "To są synowie i córki, których kochamy." Rodzice czują, rozumieją i wiedzą, że dzieci są ucieleśnieniem ich miłości, życia i ich nadziei.

Nie ma ani jednego dnia, żeby rodzice nie tęsknili za swoimi ukochanymi synami i córkami. Nawet jeśli widzieli ich dopiero przed kilkoma minutami, chcą ich widzieć znowu. Jeśli ktoś chciałby powstrzymać tę relację, zobaczyłby, że nie można jej nigdy przerwać, ponieważ dzieci są kością z kości rodziców i ciałem z ich ciała. Jeśli dzieci przestałyby nagle istnieć, rodzice czuliby się, jakby chcieli umrzeć. Wszystkie ich ideały zależą od dzieci.

Nawet urodzeni w tym świecie rodzice, którzy z powodu upadku są pozbawieni prawdziwej miłości, prawdziwego życia i prawdziwych ideałów wiedzą, co to znaczy kochać w ten sposób swoje dzieci. Co dopiero Bóg, który jest podmiotem wszystkich rodziców!

Jeśli Adam i Ewa by nie upadli, stali by się dziećmi z bezpośredniej linii Boga, jako Jego królewscy potomkowie. To znaczy, że Adam i Ewa byłiby księciem i księżniczką, którzy mieli odziedziczyć Królestwo Niebieskie w świecie duchowym i na Ziemi. Jednocześnie, ponieważ zostali stworzeni jako obiekty niewidzialnego Boga, który jest podmiotem, Adam i Ewa byli substancjalnymi istotami, które mogły otrzymywać Jego miłość. Byli oni rzeczywistą manifestacją niewidzialnego Boga.

Specjalnym przywilejem dziecka Boga jest to, że może ono powiedzieć: "Bóg jest mój. Wszystko, co jest jego jest również moje." Od ludzi zależy, czy odzyskamy tę niezwykłą i niewiarygodną wartość, którą mieliśmy mieć pierwotnie.

MISJA MESJASZA

Jeśli Bóg jest podmiotem miłości, który istnieje wiecznie, wtedy wzajemni partnerzy Jego miłości muszą również istnieć wiecznie. Kiedy staje się jedno z miłością Boga, Bóg staje się mną.

Jeśli Adam i Ewa nie upadli by, ich ciała stały by się domami, w których mógłby mieszkać Bóg. Umieścili by Boga w centrum swoich serc i stali by się ludźmi miłości, życia i rodowodu, którzy mogliby być zjednoczeni wiecznie poprzez prawdziwą miłość. Jeśli by to zrobili, nie byłoby dzisiaj konfliktu między naszym umysłem i ciałem.

Upadek oznaczał, że odziedziczyliśmy życie i rodowód zła, w ześrodkowaniu na złej miłości. Narodziliśmy się z fałszywych rodziców. Dlatego też właśnie my musimy odbudować rodowód. Musimy wyciągnąć fałszywe drzewo oliwne i przemienić je w prawdziwe drzewo oliwne. Aby to zrobić, powinniśmy być zaszczepieni w prawdziwe drzewo oliwne, przejść przez przynajmniej trzy pokolenia i wydać owoc, który stałby się prawdziwym drzewem oliwnym reprezentującym pierwotny standard. Dopiero wtedy upadli ludzie zostaną odnowieni do pierwotnego stanu. Wtedy właśnie Opatrzność Zbawienia zostanie spełniona.

W ten sposób Bóg stara się, by ludzie stali się dziećmi rodziców dobra, w ześrodkowaniu na miłości, która jest jedno z miłością Boga. Dlatego właśnie wysłał On na Ziemię Mesjasza jako Prawdziwych Rodziców. Mesjasz jest osobą, która przywraca rodowód całej ludzkości do Boga i ustanawia pierwotny ideał stworzenia.

Każdy człowiek pragnie być najlepszy. Chcemy być synami i córkami Boga – książętami i księżniczkami Boga, spadkobiercami jego królestwa. Każdy ma takie pierwotne pragnienie. Jednakże ponieważ odziedziczyliśmy inny rodowód, płaczemy przy naszych narodzinach, płaczemy nad naszym życiem i płaczemy, gdy umieramy. Dlatego właśnie mówimy, że życie jest oceanem cierpienia.

Ważne jest by dowiedzieć się, jak zakończyć walkę między umysłem i ciałem i zjednoczyć je w jedno. Osoba, która nie potrafi zjednoczyć swego umysłu i ciała nie będzie mogła odegrać ważnej roli w zjednoczeniu swojego narodu, świata lub świata duchowego.

NAJDOSKONALSZA DROGA

Gdy podmiot i obiekt utworzą wzajemną relację, wtedy muszą stać się jedno z większą całością. Gdy mężczyzna i kobieta stają się jedno jako wzajemni partnerzy, ta para powinna stać się partnerem większego podmiotu, służąc swojemu narodowi jak patrioci. Podobnie, patriota, który wchodzi w relację ze światem, będzie połączony z drogą świętego. Święty powinien stać się częścią większej relacji z kosmosem i połączyć się z drogą świętych synów i córek. Dopiero, gdy wkroczą na drogę świętych synów i córek, mogą być połączeni z Bogiem.

Zanim ludzkość dąży do osiągnięć na poziomie świata, powinna najpierw dążyć do osiągnięć w pierwotnej rodzinie Adama i Ewy. Jeśli Adam i Ewa zajęli by miejsce księcia i księżniczki wobec Boga, byłiby najbardziej wychwalanymi osobami spośród wszystkich mężczyzn i kobiet. Oni jednakże upadli i utracili pozycję starszego syna i córki, księcia i księżniczki. Ta tragedia pozostawiła ślad w całej ludzkiej historii. Dlatego właśnie ludzkość szła drogą życia w poszukiwaniu pozycji pierwszego syna i córki, tak aby móc odzyskać prawdziwą miłość Boga.

Jeśli chcemy otrzymać jego prawdziwą miłość, nie możemy żyć egoistycznie, w ześrodkowaniu na nas samych. Zamiast tego, powinniśmy żyć dla Boga i ludzi, którzy są naszymi braćmi i siostrami. Im bardziej ktoś z nastawieniem rodzica roni krew i łzy za swoich braci i siostry, tym głębsza, szersza i wyższa jest miłość, którą otrzymuje. Takimi właśnie synami i córkami musimy się stać, jeśli mamy odziedziczyć wszystko od naszych rodziców. Każdy mężczyzna i kobieta musi iść tą drogą. Nawet jeśli musielibyśmy stanąć twarzą w twarz ze śmiercią dziesięć albo i sto razy, musimy dalej poszukiwać prawdziwej miłości Boga. To jest właśnie najdoskonalsza droga życia.

PIERWOTNA OJCZYZNA

Boska Zasada Kościoła Zjednoczeniowego uczy, że Upadek nastąpił, kiedy ludzie opuścili sferę prawdziwej miłości Boga. Odnowa oznacza powrót do tej sfery. Kiedy ktoś wkracza w sferę takiej miłości, wtedy kiedy spojrzy tylko na swoje ciało wychwala je dziesiątki tysięcy razy. W takim świecie wiecie, że wasze ciało otrzymuje prawdziwą miłość Boga. Słowa nie mogą wyrazić takiej radości. Taki cudowny świat jest nazywany Królestwem Niebieskim.

W dzień kiedy serce mężczyzn i kobiet posiadą prawdziwą miłość Boga, będziemy zainspirowani by śpiewać i tańczyć przez dziesiątki tysięcy lat. Stan odurzenia prawdziwą miłością Boga jest tak wspaniały, że nie można tego porównać do alkoholu ani narkotyków. Taki człowiek może zawołać jakąkolwiek istotę pod słońcem i ona odpowie. Sam tylko widok wody płynącej w rzece zainspiruje nas, by śpiewać przez tysiąc lat. W niebie nawet zwykły szept będzie miał niezgłębioną delikatność. Wszystko zostanie

osiągnięte, tak więc nie potrzeba będzie złota, skarbów, ani czegokolwiek innego. Z tej perspektywy nasza wartość jako istot ludzkich polega na tym, że jesteśmy w pozycji władcy, który może połączyć się z wszechświatem przez prawdziwą miłość i uczucia miłości. Spełnienie tego jest drogą życia, którą ludzkość musi pójść.

Aż dotychczas ludzie wiedzieli stosunkowo niewiele na temat świata duchowego. Jest to świat, gdzie ludzie zyskują szacunek i uznanie w zależności od tego, jak bardzo podążali za Bożą zasadą istnienia – zasadą życia dla dobra innych. Świat zbudowany na tej zasadzie jest idealnym Królestwem Niebieskim.

To właśnie jest pierwotna ojczyzna, której cała ludzkość musi poszukiwać. Dzisiaj żyjemy jako upadli ludzie, wypędzeni z naszej ojczyzny, więc naszym przeznaczeniem jest tam powrócić. Nie możemy tego jednakże zrobić sami.

Bóg pracował przez całą historię, by rozwiązać ten problem ustanawiając różne religie, w zależności od kultur, zwyczajów i tradycji różnych narodów. Robił to, aby ludzie mogli odnaleźć drogę powrotu. Religia jest miejscem, gdzie możemy rozwijać kwalifikacje, które umożliwią nam powrót do naszej ojczyzny. W zależności od kultury każdego regionu, Bóg prowadzi nas w kierunku jednego zjednoczonego świata religii, która pomoże nam osiągnąć wyższy poziom.

Ponieważ religia ma nas poprowadzić do tej ojczyzny, musi więc uczyć nas życia dla innych. Im bardziej rozwinięta religia, tym bardziej podkreśla zasadę życia dla innych, jak również pokorę i skromność. Religia uczy nas, aby cenić wszystkich ludzi i stać w pozycji życia dla innych w służbie i poświęceniu.

Sprawmy, aby to nowe tysiąclecie stało się erą prawdziwego pokoju i prawdziwych ideałów, w której ludzie będą praktykować drogę prawdziwej miłości. Mam nadzieję, że odzyskamy wartość prawdziwych pierwotnych istot ludzkich w ześrodkowaniu na Bogu, ustanowimy prawdziwe rodziny i będziemy wiecznie żyć dla innych w ześrodkowaniu na Bogu i Prawdziwych Rodzicach.

Niech wasze rodziny wypełni miłość i błogosławieństwo Boga w jeszcze większej obfitości.

Dziękuję bardzo